

GŁOS WĄBRZESKI



Przedpłata: wynosi na miesiąc w ekspedycji 1,50 zł., z odnośzeniem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu presy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostawek gazety, lub zwrotu ceny — abonamentu. Za dział ogłoszeń re — dakcja nie odpowiada.

ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) — 10 gr., za reklamy na stronie 3-linowej w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej stronie 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środek i piątek. Skrzynka pocztowa 23. — Redakcja i administracja — znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. — Tel. 80. —

Konto czekowe P. K. O. Poznań 204. 252.

Nr. 110

Wąbrzeźno, sobota 19 września 1925 r.

Rok V

Prezydent Rzplitej przemawiał do rzemieślników w Wielkopolsce.

W Poznaniu dokonał p. Prezydent Rzplitej otwarcia ogrodu szkolno-botanicznego. Dostojnego gościa powitał kierownik okręgu szkolnego Chrzanowski.

Po zwiedzeniu ogrodu p. Prezydent udał się do auli uniwersyteckiej na posiedzenie poznańskiej Izby Rzemieślniczej, które odbyło się przy udziale tysięcznych rzesz rzemieślników, przybyłych również z innych województw, G. Śląska i Pomorza. P. Prezydent Rzplitej zajął honorowe miejsce na sali, w pierwszych zaś rzędach zasiadli prezes Rady Ministrów p. Grabski, dostojnicy duchowni oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Na podjum ustawili się chorążowie poszczególnych cechów oraz zasiadli członkowie zarządu. Po szereg przemówień p. Prezydent Rzplitej podpisał protokół posiedzenia poczem wygłosił następujące przemówienie:

Pierwsze przemówienie Prezydenta Rzplitej.

Cieszę się, że tak wiele młodzieży poświęca się u was rzemiosłu. Wielką wagę przywiązuję do tego nie tylko ze względu na dalszy rozwój gospodarczy tej dzielnicy lecz także ze względu na potrzebę innych dzielnic, w których rzemiosło zostało znacznie zaniedbane, a które cierpi przedewszystkiem na brak sił należycie wyszkolonych. Oczekuję przeto waszej ekspansji. Macie znaczne siły, którym tu może zabraknąć pola do działania. Zapraszam was więc do innych dzielnic Polski. Sądzę, że w najbliższych latach staniami gospodarzami tak mocno, iż te elementy, które planowo będziemy wyprowadzać do innych dzielnic, będziemy mogli zaopatrzyć w odpowiednie kredyty. Oto horoskopy na przyszłość.

Wiele naszych planów na przyszłość już się urczyło i nie wątpię, że się jeszcze urczywistnią.

Na podstawie własnych doświadczeń proszę was, abyście się nigdy nie poddawali pesymizmowi. Już niejednokrotnie chory, rzekomo tak ciężko, że skazany był na śmierć, żył potem długie lata. Przypominam sobie ten okres młodzieńczy, kiedy powtarzałem za innymi, że dla rzemiosła przychodzi koniec. Teraz z zadowoleniem konstatauję, że tak bynajmniej nie jest. Rozwój przemysłu nie jest dla rzemiosła zabójczy. Najważniejszą rzeczą jest dobra organizacja pracy. Dlatego zachęcam was do jak najstaranniejszego wychowywania młodzieży rzemieślniczej, Rzemiosło i rolnictwo, co potwierdził p. minister skarbu, najmniej sprawną trudności dla skarbu polskiego. Żegnaj was! W górę czoła! Cześć rzemiosłu!

Wieczorem o godz. 20 odbył się w dużej sali hotelu Bazar obiad, wydany na cześć p. Prezydenta Rzplitej przez poznańską Izbę Rzemieślniczą. W obiedzie uczestniczyli m. i. p. premier Grabski i ministrowie pp. Tyszką, Klarner i Raczkiewicz. W czasie obiadu wygłosił p. Prezydent Rzplitej następujące przemówienie:

Drugie przemówienie Prezydenta Rzplitej.

„Na zebraniu waszej Izby wyraziłem parę myśli o znaczeniu rzemiosła. Mogę was zapewnić, że w miarę wznoszenia się skarbu państwa wasze pragnienia będą zaspokojone, a ja będę jędrdownikiem waszym. Teraz chciałbym razem z wami zastanowić się nad tym momentem dziejowym, jaki obecne pokolenie przeżywa.

We wspomnieniach waszych o Bolesławie Chrobrym jest dużo tęsknoty do siły. Jak on dzięki swojej sile i genjuszowi budował państwo polskie, uniezależniając je przedewszystkiem od obcych i wzmacniając je od zachodu, tak i teraz my, aczkolwiek nie jesteśmy w okresie walki

zbrojnej, tęsknimy do jego siły, pragniemy wytworzenia jaknajwiększej siły dla poparcia naszej niezależności gospodarczej. Walka ta o przyszłość Polski jest niemniej ważną, niż te które przeżywalismy parę lat temu. W tej walce najważniejszym orężem jest kapitał. Dookoła siebie wciąż słyszysz zagadnienia, pozyskania kapitału. Bardzo przyjemnie byłoby i szybko można iść naprzód, gdyby ten kapitał przyszedł z zewnątrz. Ale jest tu poważne zastrzeżenie i strażnikiem tego zastrzeżenia muszę być ja, jako Prezydent Rzplitej. Pomoc z zewnątrz nie może w niczem zagrozić naszej samodzielności (oklaski). Dlatego, gdyby się zjawiała propozycja niosąca nam ulgę przez dostarczenie kapitału, ale połączona z uzależnieniem nas od warunków z tego tytułu, to ja pierwszy uważałbym za obowiązek swego sumienia — szczególnie silnie czuje to, kiedy wspominam Bolesława Chrobrego — powiedzieć stanowczo: nie! (Oklaski). Lepiej idźmy wolniej o własnych siłach, ale bez zatracania swej zależności gospodarczej.

Wspomnienie Bolesława Chrobrego powinno nas ożywiać nie tylko dziś, ale przez cały czas odbudowywania i zagospodarowywania własnego państwa. Prowadźmy walkę o naszą samodzielność i musimy ten oręż, jakim jest kapitał, jeśli nie możemy pozyskać go z zewnątrz na dogodnych warunkach, wydobywać z siebie. Tutaj dwa żądania skierowują się przedewszystkiem do spóżywców: pierwsze — to największe umiarkowanie w spożyciu i otrzymane stąd

oszczędności skierować na wzmoczeniu polskiej wytwórczości, drugie żądanie do spóżywców: pamiętaj, że jesteś odpowiedzialny za naszą samodzielność. Wydając pieniądze, myśl o takim ich skierowaniu, żeby wzmocniły naszą produkcję. Gdy kto świadomie wyrzuca pieniądze za granicę, wydaje je na wyroby obcego pochodzenia, już grzeszy wobec idei naszej niezależności gospodarczej (oklaski).

W stosunku do producenta żądamy, aby w tym okresie trudnym kiedy brak nam kapitału gospodarował tak, żeby inwestycje czynił tylko z nadwyżki dochodów nad wydatkami, nie uszczuplając kapitału obrotowego. Może to opóźnić rozwój naszego przemysłu, ale zato rozwój ten będzie trwały, pewny i zdrowy. Dalej musimy od producenta domagać się jak najlepszej organizacji pracy, ażeby osiągnąć jak największą wydajność. Sprawa wydajności pracy stała się teraz przedmiotem osobnej nauki. Dlatego ciebie się, że dużo zwracacie uwagi na zawodowe wykształcenie swojej młodzieży. W tem widzę zapowiedź świetnego rozwoju naszej wytwórczości w przyszłości.

Przemówienie swoje pragnę zakończyć życzeniem tem samym, z jakim zwracają się do mnie liczni obywatele. Gdy przeglądam w Belwederze nadesłane memorjały, a nawet te upominki, które mi składają, to czuję w nich wszystkich jedną przewodnią myśl, jedno pragnienie, które można wyrazić słowami:

Jak najwięcej wiedzy, jak najwięcej siły daj nam Boże! Tego życzę wam rzemieślnicy.“

Usiłowanie zakneblowania polskiemu Duchowieństwu Pomorza ust przez Ks. Biskupa Rosentretera.

„Urzędowy Orędownik Kościelny dla diecezji chełmińskiej“ w nr. 5 z dnia 7 września na str. 32 przynosi następujący dekret:

„W dzienniku Bydgoskim“ nr. 166[25] ukazał się artykuł pod tytułem: Biskup chełmiński pozostanie! Wobec tego, że artykuł ten obrażający naszego Najdostojniejszego Arcypasterza w najwyższym stopniu napisany został horribili dictu! (strach powiedzieć) przez kapłana naszej diecezji przypominamy wiel. duchowieństwu c 1386 C. I. C. (Codex Iuris Canonici) i podajemy go do ścisłego obserwowania. Canon ten brzmi: Vetantur clerici saeculares sine consensu Ordinariorum, religiosi vero sine licentia sui Superioris majoris et Ordinarii loci libros quoque, qui de rebus profanis tractant, edere, et in diariis, foliis vel libellis periodicis scribere vel eadem moderari. § 2. In diariis vero, foliis vel libellis periodicis qui religionem catholicam aut bonos mores impetere solent, nec laici catholici quidquam conscribant, nisi iusta ac rationabili causa suadente, ab Ordinario loci probata.

(Zabrania się duchownym świeckim bez pozwolenia ordynariuszów, a zakonników bez upoważnienia swego superiora oraz ordynariusza diecezji wydawania jakichkolwiek książek które traktują o sprawach świeckich, zabrania się pisać w dziennikach, pismach i wydawnictwach periodycznych, oraz niemi kierować. § 2. W dziennikach, pismach i wydawnictwach periodycznych, które atakują religię katolicką, lub moralność, nie powinni pisać nawet świeccy katolicy, chyba, że są po temu powody słuszne i rozumne, zaaprobowane przez ordynariusza miejscowego.“)

Żeby już żaden kapłan naszej diecezji nie odważył się napisać podobnych czei własnej kapłańskiej i całego naszego duchowieństwa ubliżających artykułów, zakazujemy niniejszem naszemu klerowi diecezjalnemu i wszystkim kapłanom, którzy się w obrębie naszej diecezji

zatrzymają, sub poena suspensionis ipso facto incurrenda (pod karą zasuspendowania przez sam fakt) pisywania do gazet i pism periodycznych jakichkolwiek bądź artykułów. Każdy kapłan, który pomimo naszego zakazu napisze artykuł do gazety albo go spowoduje albo go inspiruje albo w jakikolwiek sposób do ogłoszenia jakiegobądź artykułu lub notatki w gazetach i czasopismach publicznych dopomaga, niech wie, że jest ipso facto suspendowany ab officio. (canon 2279).

Księżę proboszczów uprasza się, by dekret ten zakomunikowali swoim księżom wikariuszom, jako też wszystkim księżom, którzy się w obrębie ich parafji znajdują. Księżę dziekanów uprasza się by dekret ten na konferencjach dekalnych przeczytali i do ścisłego przestrzegania wezwali.

Pelplin, dnia 18. sierpnia 1925.

Biskupi Jen. Wikarjat Chełmiński.

Ks. Bartkowski.“

Znacząco prawa kanonicznego pozostawiamy sąd i ocenę tego bezprzykładnego dekretu, który tak jaskrawe rzuca światło na smutne stosunki, panujące w diecezji chełmińskiej.

Niesłychany ten dekret, który pod groźbą zasuspendowania zabrania klerowi podwładnemu pisywania do gazet i pism periodycznych jakichkolwiek bądź artykułów, aż nadto przekonywająco świadczy o niesłychanie przykrym tym fakcie, że pomiędzy biskupem chełmińskim i kapitułą z jednej strony a duchowieństwem i diecezjanami narodowości polskiej z drugiej panuje niestety, najzupełniejszy rozdźwięk. Nieraz stwierdzała to już prasa naszej dzielnicy, pisząc tuż po zawarciu konkordatu, że jeśli jakiegokolwiek zmiany na stolicach biskupich w Polsce są konieczne, to przedewszystkiem w diecezji chełmińskiej, tak na wskroś polskiej, w której mimo to Polacy traktowani są wprost po macoszemu.

Pałac Świetl. Obrazów

hotel „Dwór Wąbrzeski“.
właśc.: Jan Kaczyński, tel. 1.

W sobotę i niedzielę 191 20 bm
o godzinie 8-mej

Wspaniałe arcydzieło filmowe
p. t.

Obronca Ludu

Dramat w 6-ciu wielkich aktach.

W roli głównej HENNY PORTEN i HARRY LIEDTKE

Wspaniała wystawa — Mistrzowska gra artystów.

Z powodu niezalutwienia przez Walne Zebranie, sproszone na dzień 10 bm., spraw objętych porządkiem dziennym — odbędzie się ponownie

IV. Zwyczajne Walne Zebranie

Akcjonariuszów „Pomorskiej Fabryki Kapeluszy“ Tow. Akc. w Wąbrzeźnie w dniu 2 października 1925 (piątek) o godzinie 6-tej wieczorem w sali Rady Miejskiej w Wąbrzeźnie.

Porządek obrad:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zebrania.
- 2) Zatwierdzenie bilansu gospodarczego zamknięcia per 31 grudnia 1924.
- 3) Zatwierdzenie bilansu złotowego otwarcia na dzień 1 stycznia 1925.
- 4) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
- 5) Wolne wnioski.

Pp. Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w zebraniu, winni przedstawić swe akcje wzgl. świadectwa tymczasowe najpóźniej do dnia 1 października b. r. godz. 12 w poł. w Polskim Banku Handlowym w Poznaniu lub w Banku Powiatowym w Wąbrzeźnie.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zebrania w terminie pierwszym, powtórne Walne Zebranie z tym samym porządkiem dziennym, odbędzie się w tym samym lokalu po godzinie później bez względu na reprezentację wany na niem kapitał akcyjny.

Wąbrzeźno, dnia 12 września 1925.

Prezes Rady Nadzorczej:

(-) ALEKSANDER DAMBSKI

Znakomita

cegła

rury do drenowania 1 1/2"-5"

poleca

cegielnia Książki.

JALOWICE

pokryte i niepokryte
ma na sprzedaż
majątek Książki

4 starsze konie

sprzedaż zaraz
Majet. Niedźwiedź
p. Wąbrzeźno.

Czeladnik

stolarski do mebli i budowli na stałe zatrudnienie może się zaraz zgłosić

A. Cander
mistrz stolarski
WĄBRZEŹNO.

Ogłoszenie.

Do rejestru handlowego oddział A. nr. 186 wpisano przy firmie; Młyn pod Orłem F. Sand i S-ka Wąbrzeźno: Prokura Adolfa Dietricha wygasła.

Wąbrzeźno, dnia 9 września 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Ogłoszenie.

Publiczne doręczenie i wezwanie.
W sprawie Karoliny Pachorkowej w Wąbrzeźnie

powódki zastąpionej przez pełnomocnika adwokata dr. Jędrkiewicza w Wąbrzeźnie przeciw Robertowi Garbrechtowi, nieznanemu z miejsca pobytu p o z w a n e m u. Wzywa się pozwanego na termin do ustnej rozprawy nad sporem, wyznaczonym na dzień 10 grudnia 1925 r. o godz. 10 przed południem w Sądzie Powiatowym w Wąbrzeźnie pokój nr. 8.

Powódka wniosła przeciw pozwanemu skargę o udzielenie zezwolenia na przewłaszczenie nieruchomości Wąbrzeźno karta 489 opierając się na kontrakcie kupna z daty Wąbrzeźno, 7 lipca 1922 r., w myśl którego zezwolenie wspomniane nastąpić miało ze strony pozwanego, a nie nastąpiło, gdyż pozwany bez zgłoszenia się u władz policyjnych opuścił, jak uprawdopodobniono, granice państwa z tem, że pozwany ma ponieść kosztą postępowania.

Wąbrzeźno, dnia 31 sierpnia 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Licytacja przymusowa!

Dnia 23 września odbędzie się na mająt. Przydwórz pow. Wąbrzeźno od godziny 10 na pokrycie opłat państwowych, podatków komunalnych i t. d. przymusowa sprzedaż największej dajacemu za gotówkę

11 zrebców od 1-2 1/2 roku
20 sztuk jałowego bydła

Wójt obwodu Przydwórz.

Dr. N. Łomakin

Objąłem posadę lekarza miejskiego w Aleksandrowie Kuj. z 15 maja 1925 r.,

przyjmuję i prywatnych chorych od 9—12 przed poł. i od 3—5 po poł. codziennie.

Ul. Długa No. 5.

Dom handlowy

z obszernym składem i mieszkaniami nadający się na każde przedsiębiorstwo w mniejszym mieście Pomorza na korzystnych warunkach zaraz na sprzedaż

Oferty do „Głosu Wąbrzeskiego“ pod nr. 202

Kupuję stale drób wszelkiego rodzaju,

jaja masła

oprócz tego wszelkie skóry i koński włosień po najwyższych cenach.

Feliks Wiśniewski
Wąbrzeźno obok apteki.

Trzech

pokoi z kuchnią

poszukuje nauczyciel miejscow. gimnazjum.

Zgłoszenia w Administracji „Głosu“.

40 ludzi

do kopania kartofli i buraków przyjmie o. i zaraz majątek NIEDŹWIEDŹ pow. Wąbrzeźno.

Fortepiany i pianina

Bechsteina, Blüthnera, Feuricha i innych słynnych firm. Harmonje „Mannborg“ i „Hofberg“ PHONOLA — pianina automatyczne

B. Sommerfeld

Fabryka i hurtownia fortepianów w Bydgoszczy

tylko ul. Śniadeckich 56 telefon 888
Filje: Grudziądz ul. Groblowa 4, tel. 229.
Gniezno ul. Tuńska 3, tel. 303 zał. 1905 r.

— SZKOŁA —

gotowania, pieczenia, konserwowania i serwowania

przyjmuje zapisy nowych uczennic z dniem 1-go października b. r.

Informacje na żądanie wysłać się za nadaniem znaczka pocztowego na odpowiedź.

A. Pniewska

właścicielka hotelu w Chełmży.

Pałac Świetl. Obrazów

hotel „Dwór Wąbrzeski“.
właśc.: Jan Kaczyński, tel. 1.

W poniedziałek i wtorek 21 i 22 bm
o godzinie 8-mej

Tylko 2 dni Tylko 2 dni
Wielki wieczór humoru i śmiechu

Ulubieney publiczności najgenialniejsi komicy świata

„Pat i Patachon“

Kaskady wesołości i humoru.

HOTEL

pod

„Białym Orłem“

pierszorządny lokal na miejscu
Znaaa kuchnia polsko-francuska

Obiad z 6 dań 4 do wyboru
1,20 gr. z winem 1,70 gr.

Specjalność: Sznyceł à la Orzeł 1,20 zł.

Piwa dobrze pielęgnowane. Wyborowe wina i likiery. KAPIEL każdego czasu. Czyste pokoje z komfortem. Lokal bez muzyki. — OBSŁUGA SKORA I RZETELNA

Skład Delikatesów

poleca

Świeży łosoś wędzony

Śledzie łososiowe matjasz angielskie

Specjalność: Biskingi i węgorski wędz.

Fr. Szymański

Tel. 5. Rynek.

Własny samochód do dyspozycji.

Wydział Powiatowy w Wąbrzeźnie

poszukuje 20 — 30 ctr.

ZDROWEGO SIANA

względnie koniczyny

Oferty składać proszę w Starostwie (pokój 10)

Baczność rolnicy!!

Nawozyszczuczne

(superfosfat) już nadeszły.

Zakupujemy

wszelkie zboża jakoteż gorczycę, mak i rzepak.

Dom Rolniczo-Handlowy „Plon“

Tel. 133. Tel. 133.

Gęsi, kury, kaczki

i wszelki inny drób

po cenach jaknajwyższych kupuje

Wacław Gołębiowski

Kowalewo, Telefon 27 i 28.